

Polowanie na ludzi: mier w rocznic Sierpnia. Lubin 1982

Od uroczystej mszy wi tej w lubi skim ko cielem Matki Bo ej Cz stochochowskiej rozpocz ły si w Zagł bium Miedziowym 4 wrze nia br. obchody 38. rocznicy powstania NSZZ Solidarno i 36. rocznicy Zbrodni Lubi skiej. W 1982 roku w rocznic Porozumie Sierpniowych milicjanci strzelali do ludzi jak kowboje. Rozkaz był: zastraszy !

Po nabo e stwie odprawionym w intencji zamordowanych trzech mieszka ców Lubina uczestnicy obchodów przeszli pod pomnik Pami ci Ofiar Lubina ' 82, gdzie zło ono wie ce kwiatów. Przed głównymi uroczysto ciami zwi zkowcy z „Solidarno ci” zło yli kwiaty na grobach dwóch ofiar Michała Adamowicza i Andrzeja Trajkowskiego, którzy spoczywaj na cmentarzu komunalnym w Lubinie. Trzeci zabity przez milicjantów to Mieczysław Po niak.

W uroczysto ciach wzi li udział parlamentarzy ci, zwi zkowcy Solidarno ci, władze spółki KGHM Polska Mied S.A., przedstawiciele samorz du, kombatan ci, sportowcy i mieszka cy Lubina.

– Jest 31 sierpnia 1982 roku. Na tej manifestacji ludzie Solidarno ci oczekuj , aby uwolniono wielu naszych wspañalych kolegów, którzy z przyczyn politycznych zostali zamkni ci do wi zie . Lubinianie upomnieli si o ich wolno . Ówczesny re im komunistyczny z pełn premedytacj wydaje rozkaz – strzela do ludzi – wspominał Bogdan Orłowski, lider regionalnej Solidarno ci.

31 sierpnia 1982 roku. Po godzinie 14.00, kiedy w kopalniach prac zako czyli górnicy pierwszej zmiany, w centrum miasta zacz ły si pojawia grupy mieszka ców. O 15.00 prac zako czyli pracownicy innych zakładów pracy i na pl. Wolno ci naprzeciwko Ratusza zacz li gromadzi si ludzie. Przed ratuszem stało osiemdziesi ciu funkcjonariuszy Nieetatowych Oddziałów Milicji Obywatelskiej (oddział zwarty uzupełniaj cy ZOMO), ROMO i ORMO.

W chwili rozpocz cia manifestacji na miejscu przebywało ponad tysi c osób, w tym kobiety i dzieci. Stopniowo demonstrantów przybywało. Na ulicy Stanisław nieg i Jan Madejukładał krzy z kwiatów. Stanisław nieg zaintonował hymn narodowy, potem Rot i Bo e co Polsk , które przeplatano hasłami, m.in. „Znie stan wojenny ” . Milicjanci obrzucili tłum granatami z gazem łzawi cym, a na pl. Wolno ci wjechały dwie ci arówki z I plutonem ZOMO ci gni tym z Legnicy. Nadjechał wóz milicyjny, z którego przez gło niki wzywano do rozej cia si . nieg ogłosił, e cel manifestacji został osi gni ty i wezwał ludzi do rozej cia si do domów. Wypadki przybrały tragiczny przebieg.

Relacje mieszka ców miasta wiadc , e funkcjonariusze wielokrotnie bez powodu strzelali pociskami z gazem łzawi cym, petardami oraz z ostrej amunicji do ludzi spokojnie id cych ulicami, stoj cych na przystankach autobusowych, w oknach i balkonach mieszka . Działania te miały sterroryzowa lubinian. W niektórych punktach miasta mieszka cy budowali prowizoryczne barykady, które miały uniemo liwi przejazdy samochodom milicyjnym.

Ok godz. 16. przy ul. Kopernika od miertelnych postrzałów zgin li Andrzej Trajkowski (osierocił

czworo dzieci) i Mieczysław Pońiak (kawaler), a 5 września w szpitalu zmarł Michał Adamowicz (osierocił dwoje dzieci), trafiony pociskiem w głowę. Kolejnych jedenaście osób zostało rannych w wyniku ran postrzałowych i trafień granatami z gazem łzawiącym.

W ciągu trzech dni demonstracji w Lubinie zatrzymano 250 osób. Pogrzeb Trajkowskiego odbył się w Lubinie 3 września, a Adamowicza – dziesięć dni później, 5 września na cmentarzu w Orzeszkowie k. Łobanowy został pochowany Pońiak.

ASG